

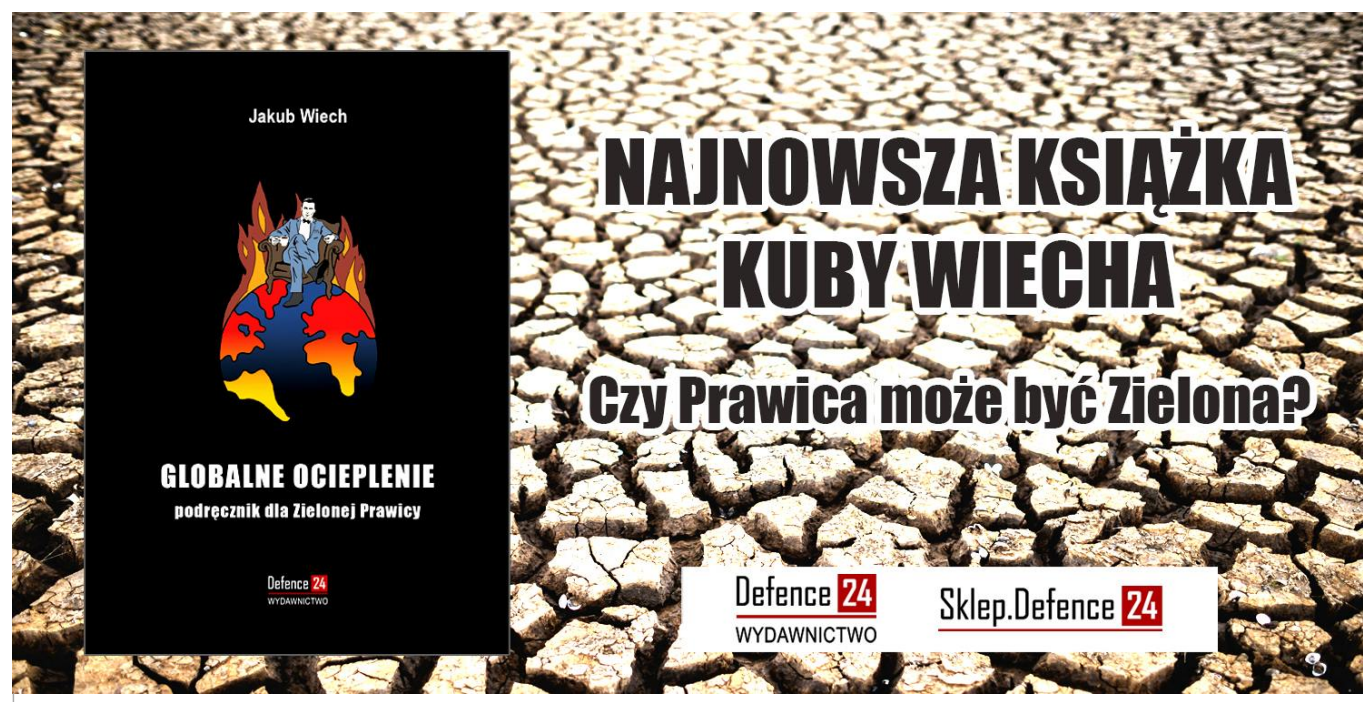
PMM: NORD STREAM 2 NIE JEST REKOMPENSATĄ, TO ANTYUNIJNY PROJEKT

Chociaż zgadzam się z prezydentem Niemiec, że powojenne długi nie zostały spłacone, to Nord Stream 2 nie jest rekompensatą; to krok za plecami Europy, antyunijny projekt, który może wkrótce służyć agresywnej polityce Rosji - podkreślił w czwartek we wpisie na Twitterze premier Mateusz Morawiecki.

"(Nord Stream 2) zwiększa zależność UE, osłabia ekonomię i bezpieczeństwo. Czas to powstrzymać" - dodał szef polskiego rządu.

W niedawnej rozmowie z gazetą "Rheinische Post" prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier zapytany, co sądzi o ukończeniu Nord Stream 2 i czy niemieckie interesy są bardziej związane z bezpieczeństwem energetycznym czy lojalnością wobec USA, odpowiedział: "Gdyby to było takie proste... Ale przede wszystkim: dialog z nową administracją amerykańską w tej sprawie nawet się nie rozpoczął."

Bronił rurociągu argumentując, że "po trwałym pogorszeniu stosunków w ostatnich latach relacje energetyczne są prawie ostatnim pomostem między Rosją a Europą". "Obie strony muszą zastanowić się, czy ten most można całkowicie zburzyć (...). Jak mamy wpływać na sytuację, którą postrzegamy jako niedopuszczalną, kiedy odcinamy ostatnie połączenia?" - powiedział.



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defenice 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Sklep.Defenice 24

Niemiecki prezydent przekonywał też, że Niemcy muszą zwrócić uwagę na wymiar historyczny, i przypomniał niemiecki atak na Związek Radziecki z 22 czerwca 1941 r. "Ponad 20 milionów ludzi w byłym Związku Radzieckim padło ofiarą wojny. To nie usprawiedliwia dzisiaj niewłaściwego postępowania w rosyjskiej polityce, ale nie możemy tracić z oczu szerszej perspektywy" - powiedział Steinmeier.

21 stycznia Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą UE do "natychmiastowego wstrzymania" budowy Nord Stream 2 i nałożenia nowych sankcji na Rosję. Dokument został przygotowany w odpowiedzi na aresztowanie opozycjonisty Aleksieja Nawalnego. Rezolucja jest niewiążąca.

Na początku grudnia 2020 roku prace nad tym projektem o wartości 9,5 mld euro, mającym stworzyć podmorski gazociąg z Rosji do Niemiec o długości 1200 km, zostały wznowione na wodach niemieckich po zawieszeniu na blisko rok na skutek sankcji amerykańskich.

Układanie gazociągu Nord Stream 2 jest na ukończeniu i większość prac, które należałoby jeszcze wykonać, miałyby zostać zrealizowanych na wodach duńskich. Budowie rosyjsko-niemieckiego gazociągu ostro sprzeciwiają się Polska, Ukraina i państwa bałtyckie, a także USA. Krytycy Nord Stream 2 wskazują, że projekt ten zwiększyłby zależność Europy od rosyjskiego gazu oraz rozszerzyłby wpływ Kremla na politykę europejską. Realizację projektu popierają Niemcy, Austria i kilka innych państw UE.